

Coś się ruszyło

Problem powołania Jurajskiego Parku Narodowego ciągnie się już od 10 lat, czyli od czasu przedłożenia stosownej dokumentacji naukowej projektowanego parku przez grupę naukowców związanych z Uniwersytetem Łódzkim. Od tego czasu nie zrobiono niemal nic w kierunku powołania J.P.N. Są jednak ludzie, którzy uporczywie twierdzą, że warto to zrobić.

Niedawno pojawiły się dwie inicjatywy związane z propagowaniem idei powołania parku narodowego na terenie Jury.

Pierwsze z nich to wydanie przez Częstochowskie Towarzystwo Naukowe książeczki autorstwa prof. Janusza Hereźniaka „Z Jurajskim Parkiem Narodowym do Unii Europejskiej”. Jej autorem jest znany przyrodnik, od lat badający środowisko Jury i wielokrotnie występujący z inicjatywami na rzecz jej ochrony. Ta nowa publikacja jest próbą odniesienia wartości przyrodniczych projektowanego parku do problematyki Unii Europejskiej.

Znajdziemy tu zatem krótką charakterystykę obu zaproponowanych Specjalnych Obszarów Ochrony z terenu Jury – Ostoji Olsztyńsko-Mirowskiej i Złotopotockiej, które wedle pierwotnych założeń miały stać się częścią europejskiego systemu ochrony przyrody Natura 2000. Możemy zapoznać się z listami gatunków oraz siedlisk, które predysponowały wydzielone obszary do włączenia w sieć. Niestety obie Ostoje (o czym pisano już w DŻ) nie weszły ostatecznie do sieci. Pragnę podkreślić, że projektowany park narodowy nie jest częścią sieci Natura 2000. Gdyby park już istniał, może rzeczywiście nie byłoby nad czym płakać, ale w dzisiejszej sytuacji fakt ten musi budzić co najmniej zdziwienie.

Wróćmy jednak do wydawnictwa. Obok czysto naukowych informacji znajdziemy tu także wykładnię poglądów autora nt. sposobu gospodarowania i zarządzania obszarami projektowanego J.P.N. Niestety, uwagi autora nie napawają optymizmem. Obok chybionych inwestycji turystycznych czy innych inicjatyw, najczęściej mających służyć turystom, a niekorzystnie wpływających na estetykę krajobrazu lub funkcjonowanie układów przyrodniczych, widoczny jest brak działań koniecznych i potrzebnych z punktu widzenia ochrony przyrody. Nadmienić tu można choćby nierozwiązane problemy ochrony jaskiń (warto przypomnieć, że jurajskie jaskinie są jednym z ważniejszych miejsc bytowania nietoperzy w naszym kraju – 15 gatunków, w tym kilka na granicy swego zasięgu) oraz ekspansji wcześniej nasadzonych drzew i krzewów na murawy kserotermiczne lub tereny do nich przyległe.

W swej pracy autor wskazuje także na fundamenty prawne funkcjonowania parków narodowych. Ważny jest rozdział pt. „Co J.P.N. przyniesie gminom i regionowi”, który zawiera garść informacji nt. funkcjonowania parków oraz jest swego rodzaju próbą „odczarowania” wielu mitów narosłych wokół tej tematyki, często stanowiących źródło nieuzasadnionych lęków i podejrzeń ze strony samorządów lokalnych wobec najwyższej formy ochrony.

Całość liczy sobie prawie 50 stron i zawiera kilkadziesiąt zdjęć, głównie wykonanych przez autora. Owa książeczka skierowana jest przede wszystkim do ludzi miejscowych. Ich akceptacja dla pomysłu utworzenia parku na obszarze Jury jest warunkiem niezbędnym dla jego powołania. „Z Jurajskim Parkiem Narodowym do Unii Europejskiej” oprócz tego, iż prezentuje w przystępnej, nawet dla laika, formie wartości przyrodnicze interesującego nas terenu, stanowi także kolejny niezwykle ważnym głosem w dyskusji nt. konieczności powołania tegoż parku. Głosem zdecydowanym i bez cienia wątpliwości opowiadającym się **za utworzeniem** J.P.N. Olsztyński i Złotopotocki region Jury stanowią miejsca na tyle wyjątkowe przyrodniczo i krajobrazowo, iż koniecznością staje się objęcie ich najwyższą formą ochrony. Obecna forma, wedle autora, nie jest wystarczająca w kontekście

zachowania tamtejszych ekosystemów, a wciąż rosnąca presja ludzi na przyrodę sprawia, że jest to decyzja nie cierpiąca zwłoki.

Jak nietrudno się domyślić publikacja owa odniesie pożądany skutek tylko w przypadku szerokiego rozpropagowania jej wśród miejscowej ludności i samorządowców. Pierwszym krokiem ku temu było spotkanie w przeniesionej siedzibie Muzeum Ziemi Częstochowskiej w dniu 22.11.2004 r., które jednocześnie było premierową prezentacją książeczki na forum publicznym.

Drugim wydarzeniem związanym z zamiarem utworzenia na wybranych obszarach Jury Krakowsko-Częstochowskiej parku narodowego jest powstanie strony internetowej poświęconej przyrodzie Jury i projektowanego J.P.N. Jest ona jednocześnie oficjalną stroną Ruchu Inicjatyw Społeczno-Ekologicznych „Przytulnia” - stowarzyszenia, którego statutowymi celami są: ochrona przyrody Jury oraz propagowanie idei powołania Jurajskiego P.N. Znaleźć na niej można informacje dotyczące walorów przyrodniczych J.P.N. oraz pewnych aspektów związanych z jego przyszłym funkcjonowaniem, wszystko przeplatane interesującymi zdjęciami przyrodniczymi.

Wojciech Lewandowski